

Opis wsi rodzinnej Wysoka.

W kierunku na południowy wschód od Tomcuła leży wieś Wysoka oddalona około 3 km. Położona jest w kotlinie mimo że najlepszych gruntów jest wciąż dość mało. Posiada zaliczając Albigów i Sominę. Ciągnie się na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów. Obszar wsi wynosi 903 ha ziemi lasu 15 ha ogólna ilość gospodarstw 550. Liczba mieszkańców wynosi 1050 mieszkańców. Rolników na terenie wsi jest około 980 osób poza rolnictwem 400. Pracują oni w takich zakładach jak PKS w Tomcułku, Tomcułcka Fabryka, Legielnia Hypoka, PSS, Gmina Spół. Sam. Chłopska Tomcuł-Wieś i wielu innych zakładach pracy. Duża ilość młodzieży uczęszcza do szkół średnich.

Pierwsze osady ludzkie napotykane na miejscu Wysokiej istnieją już w XII wieku. Jest to zaledwie parę domów rozrzuconych na południowym wzgórzu nad brzegiem stawu, który rozciągał się mniej więcej od dzisiejszej szkoły w stronę Sominy.

W zachodniej stronie wsi spotykamy również zarzucany na mapie duży staw, względnie dwa stawy jeden na traw. Boliszu, drugi dużo większy potoczony z poprzednimi na traw. Budach. Hodospad łączący oba stawy wykorzystany do poruszania młyna albowiem niedawno bo w roku 1869 przy kopaniu piwnicy znaleziono w tym

miejsce olwa młynskie kota. Wykopat je Bortomiej Kochman na Boliszu. Stawy potem spuszczone do rzeki, a na ich miejscu powstały kwadratowe tory do dziś istniejące. Przy spuszczeniu stawów znaleziono mnóstwo ryb nadzwyczajnej wielkości i gatunku. Hymaleziska te wskazują to, że musiała być osada rybacka. Nie udało mi się dowiedzieć jak się ta osada nazywała jak wyglądała, znamy ją tylko z mapy Rusi gdzie oznaczona jest kropką nad jeziorem i innych osad na mapie nie było w pobliżu. Później ta osada została na skutek najazdu księcia Hęgińskiego Rokociego zniszczona.

Następuje kolonizacja jest to wiek XIII. Kolonizacja oparta na prawach niemieckich. Utworzona na miejscu przypuszczalnie osady rybackiej nowa wieś niemiecka pod nazwą „Hissel”

Nazwę tę spotykamy na mapie Rusi z XIV i XV wieku. Nazwiska dzisiejszych mieszkańców wykazują wieźbiać na ich niemieckie pochodzenie jak np. Rypor, Reizer, Bortman, Tajchman, Uchman, Kochman, Szmac, Flejszor.

Później nazwa „Hissel” uległa zmianie na „Uissoca” a dalej na „Hyschoka” i przechodzi na Hysoka co też odpowiadało i jej położeniu topograficznemu jak miejscowości Hysoka położonej nad jeziorem. Hies Hysoka pod tymczasem powstała jak wszystkie osady okoliczne z kolonii niemieckiej po r. 1340 tj. po przyłączeniu Rusi Czerwonej do Polski. W tym to czasie prawdopodobnie miały powstać też wioski Albigowa, Krackowa, Krzemienica.

Nazwa Hysoka pisana nieco inaczej w wieku XV i XVI (Uissoca, Hyschoka) jest bez wątpienia pochodzenia polskiego i oznaczała niegdyś to samo co dziś oznacza. Trudno było stosować tutaj nazwę do wsi bo górki wysokie

wcale nie są wysokie, a wieś cała jest przeciwnie potożowa
niżej niż sąsiednie siota. Pierwotne znaczenie owej mowy
jest tajemnicę jakiegoś pierwotnego założyciela tej wsi,
który miał być Polakiem w przeciwieństwie do Niemców -
założycieli wsi i innych jak Albigowa, Hanolówka, Markowa.

Pierwotnymi osadnikami Hypokiej byli bez wątpienia Niemcy.
Dość jest na to dowodów w somych księgach parafialnych
od roku 1450. Parafianie Hypoccy przez proboszczów
swych Tytutowani co „Colowii” tj: kolonii tak też znie
nich Kłorniak i swym przywileju zapisanym w 1550 r
ma zomku w Sosnicy koto Radymma. Proboszczowie
noszą wyjątkowo nazwisko niemieckie, a pierwsze warwiska
polskie w Hypokiej zjawiają się dopiero w niewielkiej
ilości pod koniec XVII wieku.

O tym, że bywali we Hypokiej proboszczowie niemieccy
wzmiankować można z paru zapisków. Tak w 1538 r
pleban Halewian zapisuje do inwentarza kościelnego
świeżo kupioną dla proboszcza biblię w języku niemieckim.

W 1558 r dopiero zjawia się w rachunkach pierwsza
notatka po polsku. Odtąd już nie ma zapisków
niemieckich lecz są polskie corocz to częściej obok terciny
jako języka urzędowego.

Hypoka należała w XV wieku prawdopodobnie w XIV do
pionów na tancucie piszących się Pieleckich z Pitorcy.
Tej to rodzinie tradycja przypisuje pierwszą fundację
kościółka Hypockiego, który stanął pod wezwaniem
św. Matgorzaty pod koniec XIV wieku.

Pierwsze imię plebana hypockiego spotyka się
w cytowanym przez X Pawłowskiego dokumencie bractwa

4
kapłanów dystryktu toruńskiego w 1450 roku gdzie
podpisany jest pewien, Johannes rector curie perocholis
imieniem Hyschoka. W tej samej Hysokiej nie przechował
się ani w oryginale ani w kopii żaden dokument sprzed
roku 1550. Dopiero od tego roku zaczyna się najstarsza
księga Hysocha zatytułowana „*teusus Vaccorum*” jest
to najstarszy tom z drugiej serii ksiąg rachunkowych
w których prowadzono dochody i wydatki kościoła
hysokiego. Księgi Rachunkowe są cennym źródłem dla
dziedzin parafii zwłaszcza do czasów do których
nie sięgają metryki rozpoczynające się od 1649 r.
Stamtąd dowiadujemy się o proboszczach o majątku
kościelnym i jego administracji o bogactwie sprzętów
kościelnych, o ofiarach parafian dla kościoła,
o pożyczkach, które z kasy kościelnej zaciągali.
Nasze dowiadujemy się o rodzinnych wypadkach
z dziejów parafii i kraju, które pleban zapisywał
sobie wśród rachunków *pro memoria* sposobem
kronikarskim. Z tego wątku trzeba nam zacząć
mówić o chronologicznych dziejach hysokiej parafii i plebanii.
Kościół czerpał dochody z dwóch źródeł „*census*
vaccorum i *census ecclesie*”. Jednym źródłem
były krowy, które drogą darowizny czy kupna
stały się własnością kościoła. Drugim źródłem były
ogrody kościelne a także w użytku potrzebującym
parafianom, którzy za tę darowiznę płacili czynsz
roczny i nazywali się „*Zagrodnikami*”.
O dziesięcinie i innych dochodach plebanów
nie ma w naszych księgach rachunkowych zawiadujących

5

wytęcznie zapiski dotyczące majątku kościelnego. Ksiądz Tomasz sporządził najstarszy spis inwentarza. Ks. Kwolk wprowadza do Hysokiej herexję i pobiera dziesięć. Do roku 1591 byli jeszcze plebani Niemieccy a w 1598 następują polscy plebani pierwszy jest ks. Jerzy Krauser roolak z Albigowej, który pisze najstarszą metrykę która przechowana do dnia dzisiejszego.

Z metryk ówczesnych wynika, że w Hysokiej było około 1 lub 2 rodziny szlacheckie w przeciwieństwie do Kroczkowej gdzie było bardzo dużo szlachty.

Majątek plebański szybko wzrasta w 1624 r. wynosi 27 towarów i 9 prętów tj: 1296 morg w tym mieści się także i pole dworskie. Pleban z koridego tomu pobierał Tytułem mesznego 1 kłodę żyta i 1 kłodę owsa. Według kłodzi rodmato się 300 kg. Procz tego pobierał dziesięć od której wolny był dwór.

W roku 1624 w czerwcu nawiedził okolicę Hysokiej najazd tatarski. Katastrofę tę opisał pleban w książce rachunkowej 1624 r., feria 3 mitra Octavum corporis Christi quoad occidit die 11 Junii i profestā S. Barnebe apostoli scynote devastarunt ferie totum Russiam umbrasque villas ac appiela igne combusserunt in numerabilesque homines in captivitatem abduxerunt quae tempore etiam combusserunt villam fere totam Vissocom ac templum eiusdem villae " i voluit ucrynili pod gędzirowem colleu die quae supra Omnesque conservate sunt per porachum a quibus census so latus 24 grossi "

Splongt więc obwiniemy kościół św. Matgorzaty, a wraz z kościołem splongła plebania i budynki do niej należące. Utratowały się tylko naczynia i szaty kościelne zawieszone w ziemi przed monstrancją która się w ogniu stopiła. Przypadły też trzy dzwony kościelne wraz z dzwonnicą.

W 1626 na starym miejscu wzniesiono kościółek obwiniemy kosztem dziedzica i kolarza Karola Fr. Głowniaków, który miał zamek w Białobokach gdzie przed II wojną światową stały ruiny stajen i stów olzisiej nie ma śladów w tym miejscu stoją domy stów zasypione. Jedyną po zamku pozostała kawał muru i lochy, który został zniszczony majorcem St. Stadnickiego zwanego (diabłem torwickim)

Ks. Sebastian Szoturski rozpoczął najstarszą dochodową metrykę zmarłych dnia 20 czerwca 1661 roku. W 1663 dnia 20 grudnia został zabity w Hysokiej szlachcic Jan Dobrzański. Pismo Szoturskiego widać się w metrykach do roku 1675. Chrzty ma jego rachunek zapisywane są do 31 października 1675r. Od jego przybycia zaczęto się w Hysokiej od szlachty Krupskich liczyć włochozie krenmiaków ze sobą pleban Krupski do Hysokiej przywiózł. Po ks. Sebastianie Szoturskim następuje ks. Albert Krupski. Krupscy Aleksander i Jadwiga administrują naówczas dobra hysokie.

W roku 1638 Hysoka liczyła około 400 dusz. W 1705r. oprowadza w parafii jakos zaraza wymarło kilka rodzin a w 1785r. wierzmych parafia liczyła 965 dusz.

4

W roku 1831 cholera zabolała 30 osób z parafii liwytas
młodoży 1040 osób. ks. Kajałom Kochomski 1835 r zaprzestął
grzebać zmarłych obok kościoła i postanowił się
o urządzenie nowego cmentarza w pewnym oddaleniu
który do dziś dnia istnieje.

Kościół stary rozebrano w 1911 r. na miejscu
wskazanego stamtąd nowy kościół murowany z cegły
w trzech nawach według planu inż. Majerskiego.

Obrazów jest kilkanaście z XVII i XVIII wieku ale żaden
z nich nie przedstawia większej wartości artystycznej.
W kościele dotychczas dochowały się dwa posęgi
św. Piotra i św. Pawła z r. 1641. Za proboszczem Hojciechem
Brygilewiczem w 1811 r kościół posiadał drogiocenny
majątek kościelny ale gdy w 1812 r wyszły nowe
rozporządzenia, aby ze wszystkich kościołów pozbić
sprzęty srebrne i stoły skonfiskowano we rzecz
państwa. Cudowny obraz św. Waleńego kupiono
w 1862 roku.

Pierwsze wzmianki o dziedzicach i administratorach
dobra w Hysokiej są z r. 1492
Otto z Pilczy Pilecki podkomorzy lubelski po u
żamkućcie w dziedzi i kołator Hysokiej. W roku 1564
Krzysztof z Pilczy Pilecki i żona jego Anna z Siemienickich
od której dostał wieś Hysokę za liczne usługi.
Od roku 1586 dobra Hysokiej przechodziły w ręce Korniańskich
do 1649 roku. Następnie od roku 1650 do 1818
w ręce Krupskich, Bielskich Śniolziniskich, Lubomirskich
z Preworska. W r 1819 w ręce Hr. Romana Potockiego a po nim
syn Hr. Alfred Potocki z żoną dziedzi i kołator do 1944 r.

Chłopi naszej wsi wówczas zajmowali się rolnictwem uprawiając swoje małe kawałki ziemi. Większych gospodarstw takich 10-hektarowych było około 5. Bardzo dużo pracowato w majątku obszarnika Potockiego zarobek kształtował się od 20gr do 1zł 50gr za dwunastogodzinny dzień pracy. W gospodarstwach chłopskich był zupełny brak mechanizacji i dlatego bardzo niska wydajność z ha. Poza rolnictwem pracowało około 20 osób.

Najstarsze ślady szkoły w Hysokiej znajdują się w I tomie rechenków gdzie w 1577 roku wymieniony jest "Martinus Magister". Późniejsze zmiomki w 1615 roku w szkole chowa się jedna krowa - 2 krowy kościelne. W r. 1638 wizyta Fr. Alenzberg stwierdza, że we wsi Hysokiej jest szkoła naprzeciw plebanii zupełnie wygodna i że niegdyś ta szkoła miała swój ogród, teraz uadł rzeczko na wschód od kościoła, ale że w tym ogrodzie zbudował pleban domek dla swego wyrobnika. W 1685 r. w kwietniu w metrykach wymieniony jest Ludwik Stutowski "rector scholae Hysouccensis".

Później trudno znaleźć jakieś ślady szkoły w Hysokiej napewno nie było jej w pierwszej połowie XIX wieku aż dopiero w r. 1869 zobowiązali się Hysoczoanie wystawić sobie szkołę własnym kosztem i na własnym gruncie, zapłacić jej w potrzebne rekwizyta i nadal utrzymać placę nauczycielowi rocznej pensji 100 zł a za to - otrzymywała gmina prawo wyboru nauczyciela. Gmina pierwotnie chciała

9

wybudować na gruncie kościelnym szkołę na miejscu
starej organistówki na dworzec wzniesionej. Proboszcz
Peszowski chętnie przystał na to, ale koszty się sprzeciwi-
ły i szkoła mieściła się w domu gminnym, nauczycielem
był niejaki Kokurewicz. Potem uczył niejaki Bronisław
Holski, organistą pochodził z Ostrowa a poszedł do
Kwarczkowej. Po nim nastąpił nauczyciel Jan Antoni
petniący przez długie lata obowiązki w Tutejszej gminie
co od r. 1877 - 1916 a w tym od 1877 jako nauczyciel
i kierownik szkoły dwuklasowej. Szkoła mieściła się
wówczas w własnym drewnianym budynku o 1 sali
wykładowej i mieszkaniem kierownika szkoły a stała
szkoła naprzeciw kościoła. Pozostał tam dzisiaj tylko
plac szkolny rozdwojony przez gminę na drogę
publiczną szkoła ta wybudowana była w 1880 r.

W roku 1872 szkoły przeszły pod zarządek państwowy.
W 1902 roku kupił gmina na własność szkołę od
ob. Hojciecha Cwynara 1 morg ziemi do użytku nauczycielskiego.
Obecnie istniejący budynek szkolny o 4 salach
wykładowych z kancelarią i mieszkaniem kierownika
szkoły. W roku 1922 wybudowany był Dom Ludowy.
W r. 1927 kuratorium nadało szkole organizację
5 klas. Obecnie w związku przyrostu dzieci budynek i sale
szkolne nie są w stanie pomieścić obecnej ilości dzieci
w r. 1929/30 w szkole jest zapisanych 301 dzieci
co okazuje się potrzebą dobudowy 4 klas wykładowych
co od 1925 r. gmina wynajmuje 1 salę wykładową.
W roku 1926 zmarł 87-letni proboszcz parafii ks.
"Parafii" Edmund Modynski po nim zostaje wikariusz

ks. Stanisław Sabat od 1917-1955. Po śmierci Antosa od 1919 kiewownikiem szkoły był Piotr Pasieka od roku 1927. Dalej od r. 1928 kiewownikiem jest Tomasz Kluz do roku 1936 po nim kiewownikiem jest Piotr Hotoszyn z Hizołyc koto Komercugi. Za niego to dobudowano zachodnie skrzydło z czterema salami. W r. 1939 które wykonane po wojnie 1945. Po Hotoszynie byli kiewownikami Bytnor z Albigowej Borcz z Sonimy. Kiewownicy ci pełnią obowiązki kiewowników po trzy lata po nich następuje kiewownik Stanisław Balcer do 1940. Obecnie kiewownikiem jest Leszek Julian.

Wielki krok w postępie naszej wsi do roku 1910 sprawiła młodzież kształcąca się w szkołach średnich. Pierwszym uczniem był ksiądz Michno, Cwynar Hojciech, Markiewicz, Chmielecki Hojciech i Chmielecki Konstanty. Ta grupa studentów dała początek do kształcenia się wiejskiej dzieci. Hyszo ich sporo z Hysokiej bo do czasów kiedy kiewownikiem był Antos około 40 zajmowali wsi chłubne i zaszczytne stanowiska w społeczeństwie. Młodzież wysoka organizowała w tych czasach bo do roku 1910 jak wspomina młodziutki Chmielecka Antonina różne zespoły Teatralne. Hyszowiśno wiele sztuk Teatralnych między innymi „Dobromianie”, „Wieczór wigilijny”, „Śluby panieńskie” i inne tytuły. Występy odbywały się w małej sali przy domu ludowego. Ludność miejscowa tłumnie przychodziła na każde przedstawienie na każdy młodzieżowy występ.

Młodzież Hysocka żyła w przyjaznych stosunkach z młodzieżą z Albigowej często jeździła tam ze swoimi występami jak również przyjmowała u siebie gościnnie występy Albigowian.

Łoskusiową nauczycielką, która pracowała w swojej rodzinnej wsi 45 lat pracy bez przerwy bo od roku 1905 do 26 czerwca 1959 była Antonina Chmielecka.

Ona pierwsza zwróciła zwróciła uwagę na piękno okolicy naszej wsi, ona starała się utrzymać wszystkie zwyczaje i obyczaje, założyła chór wiejski. W czasie ^{okupacji} drugiej wojny światowej w latach 1940-1944 wprowadziła Tajne nauczanie z młodzieżą gimnazjalną. Ona pierwsza zapisała całe wesele wiejskie z wszystkim szczegółami jakie wówczas panowały. Niestety ta jej praca gdzieś zaginęła, ktoś pożyczył i już jej nie oddał. Wysekta się szczęścia osobistego - jej szczęściem było szczęście naszej wsi i mieszkańców.

Koncowe lata zaborów nie sprzyjały ~~zeta~~ rozwojowi ducha ludowego w naszej wsi. Hymikało to przede wszystkim z faktu zacofania ekonomicznego. O polityce nawet nie wspomniano. Ale wybuch I wojny światowej w całości zmienił sytuację. Dłóż chłopci ta masa mało doceniona przez społeczeństwo okazywali się prawdziwymi patriotami - wstęczyli się w szeregi walczących stągeli u boku tych, którzy walczyli o wyzwolenie narodowe kraju. Chłopi nasi podobnie jak masy chłopskie z całego kraju stągeli do walki nie tylko o wyzwolenie narodowe - walczyli z nadzieją, że wolność

zwolili ich również z jarzma poddaństwa, ze ostatecznie
wreszcie własne grunty, na których będą samodzielnie
i rzetelnie gospodarować.

Wiele z nich poległo w tej walce, ale wiele doczekało.
Doczekano lepszych czasów, ale nie tak wyobrażali sobie
nową rzeczywistość. Dlatego w okresie międzywojennym
we wsi odżyła już organizacja chłopska. Chłopi
masowo należą do Polskiego Stronnictwa Ludowego
„Piaśt” a później gdy to wchodzi w skład Stronnictwa
Ludowego uczestniczą w pracach tej organizacji.

Jeśli chodzi o organizację Stronnictwa Ludowego
była działająca bardzo aktywnie, liczyła prawdopodobnie
około 100 członków, długoletnim prezesem był
Michał Haleuty.

W roku 1931 po porozumieniu się zarządu Kół
Stronnictwa Ludowego w Hysokiej z zarządem Ochotniczej
Straży Pożarnej, która wówczas też istniała
oraz młodzieży zaproszono członków Młodzieży Wiejskiej
z Markowej. Po wyzerpnięciu programu zebrania Straży
zarząd Kół Stronnictwa Ludowego przedstawił sprawę
organizowania Kół Związku Młodzieży Wiejskiej „Młici”
w Hysokiej. Ob. Białejder Antoni członek Kół Młodzieży
z Markowej omówił cele i zadania Związku Kół Młodzieży
w wychowaniu młodego pokolenia wsi w duchu
demokratyzmu w szacunku i przyjaźni do klasy
robotniczej, z którego to krystalizowało się oblicze
Stronnictwa Ludowego jako partii chłopskiej opierającej
się do ustroju socjalistycznym. Po tych przemówieniach
młodzież wyraziła chęć zorganizowania Kół Związku

13

Młodzież Hiejskiej „Hici” w Hysokiej do którego zapisali się 40 osób i wybrano zarząd prezes - Kielon Józef sekretarz - Józefczyk Wojciech, skarbnik - Stonina Szczępom. Związek Młodzieży Hiejskiej „Hici” w Hysokiej prowadził na terenie wsi działalność oświatową i wychowawczą. Celem było wychowanie młodego pokolenia chłopskiego na świadomych i świadomych obywateli, umiających samodzielnie myśleć i działać. Bardzo rozpowszechnione wówczas w Kole była forma wspólnego czytania książek i wybranych artykułów z gazet. Kto posiadał własną bibliotekę z którego korzystał wieś. Oprócz prac oświatowych Kolo prowadziło wówczas prace w zakresie przysposobienia istniał zespół teatralny i chór. Celem wychowawczym stały się imprezy, które organizowało Kolo jak „Święto Młodości” i „Święta Zimna”. Również Związek Młodzieży objął swoją działalnością młodsze roczniki młodzieży, w wieku od 14-18 lat. Dla tej młodzieży, którą po wyjściu ze szkoły nikt się nie interesował utworzono specjalne sekcje tzw. przedkola. Młodzi wicowcy przy pomocy starszych kolegów zaprawiali się do prac organizacyjnych w Kole. Dużym plusem wychowania „Hici” był uniwersytet ludowy w Gali o którego uczestniczą nasza młodzież. Uniwersytet budowali młodzież wspólnymi siłami. Również w budowie tego czynu społecznego udział brała wieś działając wódcę cegłę z cegielni Albogowa na ten uniwersytet. Młodzież wicowa wspólnie ze stronnictwem ludowym

odegrała w latach 1932-1939 dużą rolę w walce 14.

z nacją. Nie obeszło się bez manifestacji.

Wzrost wówczas była manifestacja w Nowosielcach pow. Przemyski. Celem jej było ukreślenie bohatera chłopca z Nowosielec M. Pyrza, który to zorganizował obronę wsi przed Tatarskimi mieszkał tam w niej poległ.

Bohaterowi chłopskiemu usypiono pomistny kopiec w miejscu gdzie zginął. Fakt ten jest o tyle ważny dla nas, że uczestniczyli w niej chłopcy z naszej wsi.

Delegację kierował sotys Michaił Hojciech. Funkcję tę pełnił do 1940 i zginął tragicznie.

Aktywnie pracowała Stworz Polarna oraz Koto Gospodyni Hiejskich w Hysokiej. Koto Gospodyni powstało w roku 1932, z jego powstania znajdują się protokoły z zebrań, które przechowała Helena Kluz. Mimo ciężkich warunków bardzo aktywnie pracowała, posiadała one bogatą tradycję w rozwoju pracy kulturalno-oświatowej.

W okresie międzywojennym organizowane były kursy pieczenia, gotowania, konkursy czystości oraz ogrodników warzywnych i kwiatowych zakładano społeczną doświadczenia. Organizowano dziecińce letnie pierwszy taki dziecińce powstał w roku 1939.

Organizowano przedstawienia i nycieczki.

W okresie międzywojennym największej nędzy i bezrobocia chłopcy zaczęli organizować strajki i demonstracje.

Stymny strajk w 1937 roku, w którym nasi chłopcy brali udział.

Wreszcie należy wspomnieć o Żydach, których mieszkało tu Terem wsi. Handel wsi spoczywał w rękach żydowskich.

Następny okres w dziejach wsi to okres okupacji. W latach tych spała wiele uiszczeń na mieszkańców wsi ponoszących wiele strat materialnych i osoby poniesły śmierć w obozach koncentracyjnych, wiele osób odbywało przymusowe roboty w Niemczech. Ale mimo prześladowań okupantów w wsi działało bardzo aktywnie Koło Stronnictwa oraz Koło „Hici”. Wielu mieszkańców wstępowało w szeregi Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej. Komendantem był Batalionów Chłopskich był ob. Szpunar Woleń. Łączniczką była Michna Helena. Radiostracja mieściła się w domu Śmielaka Michała, później Skomny Michała. Oddziały konspiracyjne nie tylko się zbierały ale odbywały regularne ćwiczenia wojskowe i to z bronią. Często w lesie odbywały się próbne strzelania, ażeby nowicjuszy z bronią zapoznać. Życie kulturalne, oświatowe i polityczne podczas okupacji prawie zamarło. Nie wolno było wówczas czytać książek Niemcy polili. Szkoła była czynna pod okrzosem niemieckim. Ale mimo prześladowań ze strony okupantów prowadzono tajne nauczanie u ob. Śmielaka Michała kierował nim jego syn Karol. Rok 1944 w sierpniu Wyszka zostaje wyzwolona przez Armię Radziecką. Po wyzwoleniu funkcję sotysa obejmując mieszkający ob. Szpunar Jan zaczyna odżywać życie gospodarcze, społeczne i kulturalne wsi.

We wrześniu 1944 r. przeprowadzono reformę rolną, z której

95 gospodarstw otrzymało ziemię.

15 sierpnia 1944 r. w Markowej p. Przeworsk odbyła się konferencja Komisji Odwiaty przy Batalionach Chłopskich Lentwela, która zdecydowała o utworzeniu jednoklasowej szkoły rolniczo-społdzielczej w Hysokiej na resztęce połowianowskiej, która będzie po przeprowadzonej reformie rolnej wnioskodawcą być ob. Świetlik Piotr.

We wrześniu 1944 przeprowadzono reformę rolną pozostawiono dla szkoły rolniczo-społdzielczej 20 ha ziemi oraz wszystkie budynki połowianowskie.

Od 27 stycznia do 12 lutego 1945 r. przeprowadzono remont budynku administracyjnego było to przygotowanie pomieszczeń dla internatu i sali szkolnej.

15 lutego 1945 r. rozpoczęto pierwsze wykłady według programu gimnazjalnego po decyzji podjętej w dniu 14 lutego 1945 r. Pierwsze wykłady rozpoczęła ob.

Czyrek Stefan i prowadziła je sama do 20 lutego 1945 r. dyrektorem został żony działacz ludowy ob. Piotr Świetlik, zaś kierownikiem i wychowawcą internatu Czyrek Stefan.

Szkola wówczas współpracowała ze szkołą Podstawową oraz młodzież ZMW w Hysokiej. Wspólnie przygotowywały sztuki teatralne, akademicznościowe. Występowały w scenach w Łoncu, Kosinie i innych miejscowościach. Dochód ze wszystkich imprez przeznaczono całkowicie na zakup książek do biblioteki szkolnej.

Pierwszy egzamin 4-letniego Gimnazjum łw. miała matura odbyła się 7 czerwca 1947 r. Było to wielkie

17

wydarzenie w życiu szkoły ponieważ 48 absolwentów ukończyło po raz pierwszy w życiu szkołę „moją maturę” uprawniającą do wstępu do dwuletniego liceum a następnie na studia wyższe.

W tym okresie zostali absolwentami spośród miejscowych uczniów tj. rodaków z Wysokiej: 1. Błajer Hosiach 2. Cwynor Franciszek 3. Mał Krzywonos 4. Karol Michna 5. Stanisław Michna 6. Józef Surmacz.

Wszyscy podjęli dalsze studia w liceum a dwóch z nich obecnie zajmuje poważne państwowe stanowiska:

Mał Krzywonos i Karol Michna zdobyli wyższe studia oraz stopnie magistrów a następnie wyższe tytuły doktorów. Dr. Mał Krzywonos pracuje w Warszawie przy premierze H. Jaroszewiczu zaś dr. Karol Michna jest naukowym pracownikiem PAX w Warszawie jest doktorem socjologii.

W roku 1956/57 utworze szkolne zmieniły typ szkoły na Technikum Rolnicze. Ale dzięki staraniom dyrektora przywrócono szkole dawną moją specjalizację tj. rachunkowości rolnej w roku 1959/60.

W roku 1958 rozpoczęło budowę nowego Domu Nauczycielskiego, który ukończono latem 1959, zamieszkało w nim 4 rodzin.

W roku 1960 dokonano rozbudowy starej pustej obory a na jej miejsce wybudowano krytym społecznym Komitetu Rodzicielskiego Technikum oraz z Funduszy Budowy Internatów nowy dwupiętrowy budynek ołła internatu żeńskiego z bieżącą wodą i centralnym ogrzewaniem. Otwarcie nastąpiło w 1963r.



23 grudnia 1966 roku zmarł dyrektor Technikum Piotr Świetlik.

Od 24 grudnia 1966 dyrektorem Technikum został mgr inż.

Jerzy Lorenc dotychczasowy zastępca do spraw administracyjnych pełni funkcję do obecnej chwili.

W roku 1966 dzięki staraniom dyr. mgr. Jerzego Lorenc'a a przy osobistym poparciu u Ministra Rolnictwa

sprawy przez dr. Józefa Krzywonos'a o przydzielenie kredytów na nowy budynek szkolny i internatu z funduszy państwowych uzyskano kwotę 27 ml. złotych.

Na tę sumę rozpoczęto prace nowego budynku szkolnego i internatu. Prace te ukończono w sierpniu 1973 i

8 września oddano do użytku nowe gmachy z pełnym wyposażeniem i zapleczem. Również od 1 września została utworzona 2-letnia Szkoła Rolnicza.

W pięć rocznic ogłoszenia Manifestu PKWIV mieszkańcy wsi przy pomocy dyr. Świetlika przystępują do budowy trwałej nawierzchni drogi na odcinku dwóch kilometrów od szosy głównej do gromady, koto Liceum aż do szkoły Podstawowej w Hyskiej. Budowa drogi została przeprowadzona od 23 sierpnia do 11 września 1949 r. Prace te trwały dzień i noc ztarcza podnosząc ostatnich dwóch tygodni.

Dwum drugim czynem w gromadzie z inicjatywy dyr. Technikum ob. Świetlika Piotra a przy poparciu miejscowych, powiatowych organizacji społeczno-politycznych to elektryfikacja całej wsi, którą rozpoczęto w 1947 r. Pierwsze zorkówki rozpoczęły 10 września 1949 r.

Trzecim czynem było radiofonizowanie całej gromady.

Hysoka. Zainstalowano wówczas 120 głośników na wsi oraz 9 w liceum.

Powyższe prace realizowano dzięki obywatelskiej postawie mieszkańców wsi oraz przy współudziale miejscowych okoliczności ludowych jak: Konia Haleuty, Wojciech Zembrow, Michna Antoni, Śmielak Michał oraz innych członków miejscowych organizacji społeczno-politycznych.

Wszystkie te prace ukończono 10 września 1949 r.

W grudniu 1950 Zarząd Kina przydzielił wsi Hysokiej aparaturę do starego kina, które jest do obecnej chwili. Przeprowadzono remont Domu Ludowego, przebudowano salę zebrani na salę kinową. Stare Kino pod nazwą „Kwakus” cieszy się dużą popularnością nie tylko w Hyskiej ale i okolicznych wsi.

Mieszkańcy zaczynają odbudowywać swoje obejścia między stłachy powstaje coraz więcej domów murowanych i dobrze urządzonych.

Rok 1956 obfituje w ważne wydarzenia powstania GRY w Hysokiej. W związku z jej powstaniem, która mieści się w prywatnym domu, zachodzi konieczność budowy Domu Społecznego w Hysokiej, w której to prace rozpoczęto w 1958. Funkcję przewod. GRY obejmuje Michna Jan, który pełni ją do 1972 kiedy to GRY w swoim zostaje zlikwidowana a Hysoka należy do Gminy Albigowa.

W okresie powojennym zaczynają aktywnie pracować organizacje społeczno-polityczne. Pierwszą komórką frontową PZPR powstaje w 1959 r. pod ^{ob. Michna} przewod. ob. Michna Jan, który pełni dość długą kadencję.

Później funkcję sekretarza pełni Czechowiec Stomistaw,
Puz Włodysław i z powrotem do roku 1972 Michno Jan.
Od 1973 r. funkcję sekretarza pełni obecny dyrektor
szkoły Podstawowej ob. Lasek Julian.

Drugą organizację obok PZPR jest Zjednoczone Stowowstwo
ludowe, które stowowi bardzo małą grupę mieszkańców
wsi liczy około 23 członków. Obecym prezesem jest
ob. Blojer Julian.

Bardzo aktywnie zroz po wyzwoleniu pracuje Związek
Młodzieży Hiejskiej. Początkowo przew. był Puz Włodysław
później ob. Krywowski Jan, ^{wielu innych} obecnie przew. jest Michno
Zofia.

Od 1947 r. członkowie szkolnego kół LMW uczestniczą
systematycznie na zebraniach świetlicowych wiejskiego
kół LMW „Wici” w sali Domu ludowego w Hysokiej.

Najbardziej członkowie wiejskiego kół LMW goszczą
w świetlicy szkolnej organizowanej przez uczniów Gimnazjum.
Ta wspólna wymiana doświadczeń trwa do 1952 r.

Hystowiono wteoty w sali Domu ludowego sztuki
„Korpacy górale” oraz w kinie Znicz w kancucie i Kosinie

11 września 1949 r. odbyły się wojewódzkie ożynki
w Hysokiej, w których uczestniczyły zespoły ludowe
całego powiatu.

Na ożynki program artystyczny przygotował mawryael
szkoły Podstawowej Antonina Chmielecka fragmenty wesele
Hysokiego oraz z dziećmi Stefania Cyrek, kół LMW
w Hysokiej.

Aktywną organizację z chwilą wyzwolenia kraju to
kobiety, które ożynity swą działalność w sekcji Kobiet

Organizowało Koto Dziecinie letnie, Przedszkole w dwóch rejonach wsi. Utrzymywane były z własnych funduszy wypracowane przez Koto. Prowadzony był także żłobek w prywatnym domu dla dzieci do lat 3.

Obecne Koto liczy 75 członków rozwija wszechstronne działalność zwracając szczególną uwagę na wychowanie i wyżywienie dzieci, podniesienie na wyższy poziom gospodarstwa domowego. W tym kierunku przeprowadzone są kursy, szkolenia: kursy racjonalnego żywienia, gotowania, pieczenia i przetworów rybnych, konkursy czytelności pól i udoju mleka. Organizuje Koto zbiorowy zakup kurcząt jednodniowych wzrostu wydajność z hektara zwiększył się stan pogłowia i trzody chlewnej.

W okresie letnim w czasie nasilenia prac polowych organizuje Koto Dziecinie sezonowy aby dzieci miały zapewnioną opiekę. Wiedzę swą Koto członkinie uzupełniają przez czytanie pism fachowych, książek z gospodarstwa domowego oraz książek volnicznych. Koto nie porzeka na tych osiągnięciach jak mówi pzew. Helena Kluz stara się wścisnąć wychowywać nasze dzieci, racjonalnie żywić nasze wrodziny i unowocześniać w swoich domach mieszkalnych i gospodarskich aby lepiej i kulturalniej żyć.

Nie pozostała też na uboczu Szkoła Podstawowa bardzo aktywny Komitet Rodzicielski w latach 1954-1960 dokonyuje szeregu udogodnień. W budynku szkoły wyposaża szkołę w wiele pomocy naukowych. Pierwszy od 1946 r. bardzo dużo uczniów kończy szkołę średnią a nawet i wyższe. Obecna Szkoła Podstawowa jest szkołą 8-klasową.

Jeśli zaś chodzi o rolnictwo, praca w rolnictwie jest zmechanizowana, stosuje się nawożenie mineralne mechanizuje się prace w obszarach gospodarskich.

Potrzeby rolników rosły, zakłada się w 1958r. Kółko Rolnicze, ponieważ rosła zapotrzebowanie na usługi związane z pracą na roli. Swą działalność Kółko rozpoczęło w 1961r. posiadało wówczas majątek trwały na kwotę 571 Tysięcy złotych, obecnie Kółko posiada majątek na kwotę 4 mil. złotych. Są to ciągniki samochody ciężarowe, młocarnie, mopowózki, żniwiarki, koparki jednym słowem cały zestaw maszyn rolniczych potrzebny do pracy rolnikowi.

Obecnie wiele kobiet pracuje nie tylko w gospodarstwie ale innych zawodach, dzieci mają zapewnioną opiekę w 9-godzinnym przedszkolu, które mieści się w Budynku Społecznym.

Rolnicy od razu od 1972r. zostali ubezpieczeni. Mają zapewnioną opiekę w szpitalach, sanatorium oraz lecznictwie otwartym.

Należy jeszcze wspomnieć o świetlicy dla młodzieży która znajduje się na parterze Budynku Społecznego. Od czerwca 1968r. przekształcono na Klub Prasy i Książki Ruch. Odbywają się tam spotkania z młodzieżą zwłaszcza w ZMW, które liczy obecnie 35 członków. Raz w miesiącu odbywają się odczyty, kursy rolnicze, szkolenia ZMW czy POP. Przy klubie istnieje zespół amatorski, który wystawił kilka sztuk między innymi „Awantura o Basię”, „Pan Jowialski”, „Grube ryby”, „Głuby panieńskie”

Pozostała jeszcze do opisu biblioteka. O istnieniu jej opowiadają starsi mieszkańcy, że istniała już w 1932 r. Posiadała jej Koto Zwiżku Młodzieży. Wici, obojętne bogoty księgozbiór. Książki przywożono ze dworu, kupowało je ZMW za własne pieniądze. W czasie okupacji, książki były wypożyczane u czytelników i z powrotem nie wróciły.

Obecna biblioteka została założona i swą działalność rozpoczęła od 1 stycznia 1956 r. Początkowo mieściła się w świetlicy Remizy Stroszackiej. Zajmowała lokal o powierzchni 10 m². Dopiero w 1966 r. dzięki staraniom biblioteki o nowy lokal Prez. Grom. Rady Narodowej w Soninie przyznano pomieszczenie dla biblioteki w Budynku Społecznym. Biblioteka otrzymała wypożyczalnię i czytelnię o powierzchni 68 m².

Zadaniem biblioteki jest upowszechnienie oświaty i kultury, rozwijanie świadomości społeczno-politycznej i umiejętności zawodowych mieszkańców wsi poprzez dostarczenie lektury stwarzającej kształcenie i rozwój kulturowy oraz organizowanie czytelnictwa i samokształcenia. Podstawą zaś działalności biblioteki oraz czynnikiem nakierującym pełnienie jej funkcji jest księgozbiór celowo dobierany, opracowywany i udostępniany czytelnikom. Po pierwszym okresie pracy biblioteki, w którym kompletowanie księgozbioru miało na celu przede wszystkim zaopatrzenie w dzieła podstawowe następny okres dobierania księgozbioru według potrzeb i zainteresowań i wyrobienia czytelniczego mieszkańców Hysokiej. Księgozbiór Biblioteki posiada, podlega pod strukturę

ten. że poszczególne działy literbowo kształtują się zgodnie z przewidywaną normą. Księgozbiór dzieli się na literaturę piękną, dla dzieci i młodzieży i popularno naukową.

Literatura popularno-naukowa obejmuje wszystkie dziedziny wiedzy życia.

Literatura piękna bogato jest reprezentowana przez dzieła klasyków literatury polskiej, obcej oraz w literaturę współczesną.

Literatura społeczno-polityczna obejmuje w bibliotece podstawowe zagadnienia polityki i ekonomii P.R.z. oraz zbiory najważniejszych ustów i rozporządzeń państwowych. Także statuty partii stowarzyszeń i organizacji politycznych.

Dużą grupę stanowią książki mówiące o wynalazkach i postępie technicznym w kraju i na całym świecie. Ponadto znajdują się książki z zakresu przyrodoznawstwa, biologii, chemii, książki opowiadające o podróżach i przygodach.

Rolę kształtującą i ucydlwiającą odgrywa książka z zakresu historii jak również życiorysy i pamiętniki.

Dużą ilość w księgozbiorze zajmują książki związane z zadaniami gospodarczymi a to książki mówiące o uprawie podstawowych zbóż, Tytoniu, uprawie warzyw i hodowli zwierząt.

Porównując księgozbiór biblioteki w 1956 r. wynosił 717 woluminów, obecnie zaś wynosił na koniec 1973 5454 woluminów dla dzieci 1861 dla dorosłych 2507 innych 1088 woluminów.

Hypotezę w końcu 1956 było ogółem 5422 w tym

25

dla dzieci 3553 dla dorosłych 1661 innych 202.
Obecnie na koniec 1973: wypożyczeń ogółem 8001 dla dzieci
3232 dla dorosłych 3434 innych 1335. Odwiedzin
w czytelni 1074.

Jeśli zaś chodzi o czytelników to przedstawia się następująco:
Rok 1956: czyt. 289 do lat 14 - 117 czyt. w tym
rolników 27 reszta młodzież.

Rok 1973 czyt. 550 w tym do lat 14 - 124 rolników
118, robotników 67, prac. umysł. 40 reszta młodzież.

W zakresie upowszechniania czytelnictwa biblioteka
prowadzi różne formy: wysyłanie zaproszeń do tych
osób, które nie korzystają z biblioteki, przeprowadza
rozmowy indywidualne z mieszkańcami wsi, organizuje
wystawki okolicznościowe, wystawy, pogadanki, wycieczki
do biblioteki w DOKP, prowadzi przeglądy nowości
w klubie, na szkołach rolniczych i KGW,
bierze udział w konkursach, z młodzieżą prowadzi
dyskusje na temat książek, współpracuje ze szkołą
Podstawową i Technikum oraz z organizacjami Pół-
wy ZSL.

Obok gromadzenia zbiorów ich udostępniania
materią służbo. informacyjną o jej zbiorach własnych
i innych bibliotek, oraz praca z czytelnikiem
w czytelni. Do podstawowego warsztatu pracy służby
informacyjnej biblioteki materię: księgozbiór podgórny
mieszający się w czytelni, czasopismo jako źródło
informacji, karteoteki, katalogi biblioteczne, bibliografie.
Księgozbiór podgórny jest to celowo dobrowy
i uporządkowany zestaw książek wydzielony z całości

księgozbiornu bibliotecznego przeznaczony do udostępnienia
w czytelni. Księgozbiór czytelni zawiera około 300 vol.
czyli 5% ogólnego księgozbiornu biblioteki.

Dostosowany jest do potrzeb środowiska i wytkowniku
służą do informowania o różnych sprawach i dając
odpowiedzi na różne zapytania.

Drugim źródłem informacji obok książek są czasopisma
dotyczące one czytelników z najnowszą problematyką
naukową, społeczno polityczną i kulturalną.

W czytelni naszej zgromadzonej jest 22 tytułów
czasopism: Nowiny Przeszowskie, Trybuna Ludu,
Agrochemia, Gospodyni, Hłasto Ogrodnice, Nowe Książki,
Nowe Książki, Kobieta i życie, Plon, Profile, Tygodnik
Kulturalny, Radio i Telewizja, Zarewre, Zoologia
i Polityka, Zagadnienia i Materiały, Ptomyk, Ptomyś,
Horyzonty Techniki, Poznaj swój kraj, Poznaj świat,
Bibliotekarz, Poradnik Bibliotekarski. Dobór czasopism
dostosowany jest do zapotrzebowania ze strony czytelników.
Wykorzystywane są one bieżąco jako źródło informacji,
zwłaszcza przez młodzież szkół średnich. Oprócz
tego wykorzystywane są do kortotek, które są
dobrym źródłem informacji. Jak wiemy kortoteki
są to zestawy tematyczne, które zostały przygotowane
na zapotrzebowanie czytelników i w przewidywaniu ich
zainteresowań. Znaczenie kortotek w pracy czytelni jest
bardzo duże. Uzupełniają one księgozbiór i pozwalają
szybko wyszukać potrzebny materiał. Głównymi
użytkownikami w czytelni to młodzież uczęszczająca
w szkolech średnich, uczniowie z Technikum,

27
oraz osoby dokształcające się, rolnicy którzy uczęszczają
na kurs kwalifikowanego rolnika. Biblioteka rocznie
wziela około 100 informacji.

Kierownikami biblioteki od 1956 r. była Maria Ignor
później Helena Szumac a od 4. X. 1959 kierownikiem
biblioteki jest Helena Kochman do obecnej chwili.

Poza bibliotekę wiejską jeszcze w Hysokiej jest biblioteka
w Cegielni, która liczy około 400 wolum. zaś czytelników
42, księgozbiór jej stanowi literatura beletrystyczna.

Biblioteka w Technikum Rachunkowości Rolnej jest
największą biblioteką księgozbiór jej wynosi 12400 Tomów.
oprócz lektur posiada literaturę polską i obcą
i popularno-naukową.

Biblioteka w szkole Podstawowej liczy 4800 Tomów
czytelników 260. Oprócz lektur biblioteka posiada dwie
książki historycznych i przygodowych.

Na wsi wśród mieszkańców można znaleźć około
5 biblioteczek prywatnych. Księgozbiór tych osób liczy
od 150 do 300 wolum.

Nie stając się inicjatywą mieszkańców wsi rozpoczęła
budowę wodociągu jest mowa o gazyfikacji rozpoczęła
się praca przy budowie szkoły Podstawowej, następuje
uwłaszczenie gruntów chłopskich. W związku
z uruchomieniem linii autobusowej PKS w grudniu
1973 wzrastają czyny społeczne przy budowie
dalszych odcinków drogi.

Do zrobienia pozostało jeszcze wiele jak mówi
obecny sołtys wsi Hysoka ob. dawn. Hojciec

Króty funkcję sotyysa petui trzymosćie lat.
Dostzegaję to wkordze i mieszkonicy wsi i w przyszłości
za Trzydzięci lat nasza wieś mi będzie niczym
przypominać Hysokiej jak powisłoję ludzie mojęy
włisioj powiad 90 lat.

Opis wsi sporządzono na podstawie:

1. Kroniki szkolnej Tech. Radl. Rolnej w Hysokiej
2. Usłnych przekazów mieszkańców wsi
 - a) Wywiad u najstarszej mieszkanki wsi Pusa Jadwigi, która
liczy 96 lat
 - b) sotyys wsi Hysoka ob. Jone Hojcieel
 - c) przew. KGH w Hysokiej ob. Kluz Heleua
 - d) nauczycielka Technikum ob. Czyrek Stefania
 - e) dyrektor Szk. Podstawowej ob. Jasek Julian
 - f) ob. Blajer Jan
 - g) ob. Pusa Walerij
 - h) ob. Szumac Jozef



Opis sporządzona

Heleua Kochman

Hysoka, 20 luty 1974